

ks. Wojciech Medwid¹

0000-0001-9199-5338

Uniwersytet Papieski Jana Pawła II w Krakowie

Różnorodność pseudocharyzmatycznych praktyk na przestrzeni wieków

W ostatnim czasie zwraca uwagę – nie bez przyczyny – bardzo zróżnicowane zjawisko religijne, które za punkt odniesienia wskazuje wydarzenie Pięćdziesiątnicy, czyli wylania Ducha Świętego na apostołów w Wieczerniku. Mowa jest o rozwijającym się ruchu pentekostalnym². Charakteryzuje się on akcentowaniem skuteczności Bożego działania, które zostało objawione w świecie przez cuda, uzdrowienia, mówienie językami oraz proroctwa. Poza tym ruch pentekostalny wartościuje doświadczenie i ludzkie emocje, a nieufny wobec racjonalnego podejścia do wiary, nie specjalnie interesuje się rzetelną refleksją teologiczną. Gwałtowne rozprzestrzenianie się zróżnicowanych praktyk

¹ Ks. Wojciech Medwid – dr hab., ksiądz diecezji bielsko-żywieckiej, wykładowca na Uniwersytecie Papieskim Jana Pawła II w Krakowie, obecnie pracuje w parafii św. Stanisława w Andrychowie. E-mail: wojmed@gmail.com.

² Por. A. Kobyliński, *Etyczne aspekty współczesnej pentekostalizacji chrześcijaństwa*, „Studia Philosophiae Christianae” 50 (2014) 3, s. 91–129; M. Eckholt, *Pentekostalisierung des Christentums? Zur Rekonfiguration „der religiösen Landkarte in Lateinamerika”*, „Stimmen der Zeit” 13 (2013), s. 519–520.

charyzmatycznych spowodowało w pewien sposób bagatelizowanie dotychczasowych tradycyjnych praktyk wspólnot eklezjalnych w chrześcijańskim świecie. Liderzy wielu grup charyzmatycznych przekonują, że moc Boża jest bezpośrednio doświadczana w prowadzonych przez nich wspólnotach. Nierzadko też odnoszą się pogardliwie do tradycyjnych chrześcijan, którzy sprzeciwiają się innowacyjnym manifestacjom praktyk religijnych. W kontekście coraz mocniej dochodzących do głosu grup nowej ewangelizacji, różnorodnych grup charyzmatycznych i ich liderów, które w różny sposób wywierają wpływ na wiernych – nie zawsze zgodnie z ortodoksją katolicką – warto przyjrzeć się źródłom wspomnianych zjawisk na przestrzeni wieków i prześledzić ich rozwój, aby dostrzec ich wpływ na historię „charyzmatyczną” i skutki oddziaływania na wiernych. Przypisywanie nadzwyczajnym darom zbyt dużego znaczenia bez wątpienia rodzi zagrożenie dla duchowości charyzmatycznej. Z tego względu może powstać przekonanie, że te szczególne dary, których doświadczają nieliczni, są potwierdzeniem ich mocnej wiary albo ich wyjątkowego przeznaczenia. Najczęściej jednak bywa tak, że wierni, którzy są obdarowani głębokim życiem wewnętrznym, nie mają nadzwyczajnych darów Ducha.

Przedmiotem refleksji historyczno-teologicznej w niniejszym artykule są kwestie związane z interesującym nas zagadnieniem począwszy od czasów biblijnych do XIX wieku, kiedy nastąpiła bardzo mocna ekspansja ruchów określających się jako charyzmatyczne i pod „działaniem” Ducha Świętego. Na wstępie należy podkreślić, że szerzący się współcześnie „charyzmatyzm” wyraźnie pochodzi ze źródeł pentekostalnych³. Odpowiedź na pytania: skąd wzięły się przeżycia i doświadczenia pseudocharyzmatyczne, jaka jest ich różnorodność oraz jak się odnoszą do współczesnego pojęcia „charyzmy” – jest kluczowa dla zrozumienia

³ Termin „pentekostalizm” oznacza dwa procesy: szybki wzrost liczebny różnego rodzaju nowych wspólnot *stricte* zielonoświątkowych oraz proces stopniowego przekształcania tradycyjnych Kościołów chrześcijańskich i związków wyznaniowych w bliżej nieokreśloną formę chrześcijaństwa charyzmatycznego w wymiarze globalnym, za: A. Kobyliński, *Etyczne aspekty współczesnej pentekostalizacji chrześcijaństwa*, „Studia Philosophiae Christianae” 50 (2014) nr 3, s. 94.

niektórych praktyk współczesnych ruchów, określających się jako charyzmatyczne i mających swoje inklinacje w pentekostalizmie⁴.

1. Czasy biblijne i patrystyczne w spotkaniu z fałszywą religią i odstępstwem od norm Jahwe

Biorąc pod uwagę historię Narodu Wybranego, to zjawisko fałszywego ducha religijnego, który promował ekstazy, istniało od samego początku. Tak naprawdę to największym zagrożeniem dla ludu Bożego w starożytnym Izraelu nie były wojny, synkretyzm religijny⁵. Niebezpieczeństwa związane z rozprzestrzeniającym się kultem w sąsiednim Kanaanie wyraziły się w ostrzeżeniach dla Izraela, kiedy Bóg wprowadził Naród Wybrany do ziemi obiecanej (Wj 23, 23–25). Było tak dlatego, że Pan powołał Izraela z typowej religii otaczających narodów, podobnie jak Kościół (*ecclesia*) został powołany ze świata. Nie miał on kontaktu z fałszywym kultem, którego przejawem był wówczas duchowy nierząd (Jr 3, 1–2; Ez 16, 15–59). Wydaje się, że konflikt między prawdziwą a fałszywą religią okazał się czymś ważnym zarówno w dziejach Izraela, jak i w ortodoksyjnym podejściu do ruchów charyzmatycznych⁶.

Po potopie potomstwo Noego stopniowo osiadało w południowej Mezopotamii, w ziemi Sumerów (później Babilonia). Dziś przyjmuje się, że Sumerowie stali się kolebką wszystkich cywilizacji. Z pierwotnych osad w tymże rejonie przybysze utworzyli równie wielkie cywilizacje w innych częściach Egiptu, Asyrii, Persji czy Grecji. Nie może zatem dziwić fakt, że sumeryjska mitologia stanowiła podstawę mitów znalezionych w późniejszych kulturach. Istnieje ścisły związek między sumeryjską i grecką, a nawet oceaniczną mitologią. Przy tej okazji trzeba zaznaczyć, że starożytna, okultystyczna i zarazem fałszywa religia ludów

⁴ Por. A. Kobyliński, *The Global Pentecostalization of Christianity and its Ethical Consequences*, „Chicago Studies” 55 (2016) no. 2, s. 98–118; E. Hyatt, *2000 Years of Charismatic Christianity*, Florida 2002, s. 15–20.

⁵ Synkretyzm to połączenie prawdziwej i fałszywej religii w wypaconą hybrydę.

⁶ Por. P. Davies, *Memories of Ancient Israel*, London 2008, s. 50–54; P. Enns, *The Evolution of Adam*, Michigan 2012, s. 35–38.

sumeryjskich, która wyrażała się w buncie Nemroda przeciwko Jahwe, stała się podwaliną całej późniejszej religii okultystycznej we wszystkich jej postaciach. Każde społeczeństwo rozwinęło swoją własną religię, zaś jej odmiany powstały na podstawie wcześniejszych liturgii, mitów i kultów. Stopniowe zmiany ludzkiej fizjonomii, rozwijającej się w różnych aurach (czerwonej, żółtej, czarnej, białej), można porównać do procesu zmieniania się mitów o stworzeniu człowieka i jego różnorodnych systemach kultu (jak np. ekstazy, szalone zachowania, mówienie językami), ale wszystko to okazało się równie okultystyczne i bezbożne⁷.

W samym sercu sumeryjskiego społeczeństwa, Bóg uczynił coś wyjątkowego i powołał Abrama z wielkiego miasta Ur i zlecił mu stworzenie nowego narodu. Abram nie tylko zainicjował nową kulturę, ale w celu uniknięcia jakiegokolwiek styczności z błędnym systemem religijnym, w którym dorastał, Bóg wezwał go do posłuszeństwa. Kult Boga JHWH był niezgodny z kultem sumeryjskich bóstw, tak więc należało bezwzględnie unikać praktyk mezopotamskich kultów. Praktyki te obejmowały ekstatyczne obrzędy, mesmeryzm, egzotyczne działania, niemoralne rytuały płodności, taniec, drgawki, odgłosy zwierząt, języki, okaleczania oraz ofiary z ludzi. Religia Abrahama kładła nacisk na wiarę w zastępczą ofiarę, modlitwę i trzeźwy kult bez dziwaczego zachowania. Kult często przejawiał się w kłanianiu (Rdz 24, 26; Wj 4, 31). Ówczesna religia wzrastała w wierze narodu izraelskiego, a celem jej było odróżnianie się od ościennych narodów. W całej swojej historii Izrael – idąc za obcymi bogami – nie zawsze był posłuszny owemu Bożemu nakazowi. Jednym z kluczowych momentów w Starym Testamencie było bezwzględne stanowisko Eliasza wobec JHWH na Górze Karmel. Stał się on jednym z największych bohaterów Izraela, ponieważ zwyciężył kapłanów Baala, głównego kananejskiego boga burz i natury. Trzeba zaznaczyć, że wiara Eliasza w JHWH była wyrazem rozpoznawalności i wyższości Boga Izraela nad fałszywymi religiami okultystycznymi starożytnego Bliskiego Wschodu. W historii Izraela fałszywa duchowość atakowała prawdziwą

⁷ Por. J. Renger, *Babylonian and Assyrian Religion*, w: *Encyclopedia of Christianity*, vol. 1, ed. E. Fahlbusch et al., Michigan 1999, s. 177–178; P. Enns, *The Evolution of Adam*, Michigan 2012, s. 65–70.

wiarę przez synkretyczną aktywność. Niewierność Izraela względem JHWH nazywana była nierządem przez Boga, co prowadziło do wymierzenia sądu. Okultystyczna religia starała się wejść w przymierze z prawdziwą wiarą⁸.

Wiara przyjęta przez Abrahama i zawarte z Bogiem przymierze, skupiają się na jego potomstwie i obietnicy, których spełnieniem był Chrystus (Ga 3, 16). Kościół, który założył Jezus był społecznością atakowaną przez wiele otaczających go okultystycznych religii. Wspólnota Kościoła I wieku sprzeciwiała się szaleństwu kultu cesarza rzymskiego, co chrześcijanie przypłacali życiem. Podobnie było w przypadku oporu okultystycznego gnostycyzmu z II wieku, który w XX wieku pojawił się w postaci wierzeń ruchu New Age. Apostołowie w swoich listach ostrzegali wierzących, aby unikali fałszywej religijności, mogącej przeniknąć do chrześcijaństwa (Jud 4. 11–13; 1 J 4, 1nn. 2, 18–19). Prawdziwe chrześcijaństwo jest więc walką z duchowym wrogiem, którego subtelnością jest kamuflowanie się (2 Kor 10, 3–6. 11, 14–15)⁹.

Historia Izraela jawi się jako obraz i ostrzeżenie dla współczesnych wierzących, aby uniknąć synkretyzmu z religią okultystyczną. Trzeba zaznaczyć, że historia Kościoła pokazuje, że jednostki i grupy zignorowały to ostrzeżenie, przyczyniając się do przenikania okultyzmu w życie Kościoła. Ten proces trwał aż do czasów współczesnych, kiedy inwazja okultystyczna stała się czynnikiem dominującym.

Ostrzeżenia św. Judy Apostoła odnoszące się do apostazji w Kościele, jako zwrócenie uwagi na grożące niebezpieczeństwo, dotyczą Kaina i Henocha („*Biada im, bo poszli drogą Kaina*” – Jud 11). Kain kroczył drogą bezbożności i apostazji. Z kolei Henoch kroczył drogą świętości i prawdziwej przyjaźni z Bogiem. Ostrzeżenia Apostoła Judy przed apostazją końca czasu będą obejmować takie zjawiska, jak: bezbożność, wypaczenie łaski, zaprzeczanie Chrystusowi, niemoralność, odrzucenie autorytetu, zbezczeszczenie ciała, obelgi aniołów, porzucenie dla zysku, bunt, hulanki,

⁸ Por. J. Levenson, *Inheriting Abraham*, Oxford 2012, s. 173–182; M. Wilson, *Our Father Abraham*, Massachusetts 1989, s. 56–58.

⁹ Por. M. Mazurek, *Abraham – ojciec wiary odważnej*, „Polonia Sacra” 21 (2017) nr 1, s. 7–10; J. Levenson, *Inheriting Abraham*, Oxford 2012, s. 201–207.

interesowność, wstyd, narzekanie, malkontentstwo, pochlebstwa dla korzyści, podział, światowość i fałszywa duchowość. Tym bardziej zadaniem prawdziwego wierzącego jest wzrastanie w wierze, modlitwa, trwanie w Bożej miłości, oczekiwanie na Boże miłosierdzie i przekonywanie innych o prawdzie¹⁰.

Kontrowersyjny ruch religijny z przełomu II i III wieku, montanizm (zwany herezją Frygijczyków) można identyfikować jako preludeum dzisiejszego pentekostalizmu. Problemem był fakt, że montaniści nie wydawali się być wyznawcami heretyckich poglądów, które im przypisywano. Należy zauważyć, że Tertulian (†220) dostrzegwał wartość tego ruchu, ponieważ przyłączył się do niego. Z tego powodu nie może być on określany jako heretyk. Mimo wstąpienia do tej sekty miał duże uznanie u takich Ojców Kościoła, jak Cyprian, Hieronim czy Laktancjusz. Poza tym był wielkim chrześcijańskim apologetą, ewangelistą, wychowawcą oraz zwalczał gnostycyzm. Będąc montanistą, zdefiniował formułę Trójcy Świętej, która stała się ortodoksyjną nauką Kościoła w tym temacie. Można bez przeszkód stwierdzić, że jego poglądy są istotne dla wszelkich refleksji podejmowanych nad tradycyjnymi formułami chrystologicznymi i trynitarnymi. Tertulian badał rzetelnie Pismo Święte, aby ukazać judaizm i chrześcijaństwo w prawdziwym świetle. Ireneusz z Lyonu odmówił potępienia montanistów, a łowca herezji, Epifaniusz z Salaminy, również nie znalazł u nich winy. W późniejszym czasie rozwoju montanizmu pojawiły się ekscesy i słabości. Błędną decyzją było przywództwo, po śmierci założyciela Montana, dwóch kobiet – Maksymilli i Pryscylli¹¹.

Proroctwa w ruchu montanistycznym były zwykle przekazywane w nieświadomej ekstazie, w przeciwieństwie do współczesnych proroctw. Zjawisko to było reakcją na rosnący formalizm i stagnację ówczesnego Kościoła we Frygii. Przyczyną powstałej kontrowersji nie było to, iż proroctwo miało miejsce, ale że przybrało formę ekstatyczną, co nie mieściło się w normach Kościoła. Montaniści twierdzili, że nadprzyrodzone dary

¹⁰ Por. J. Bright, *A History of Israel*, Kentucky 2000, s. 47–53.

¹¹ Por. C. Robeck, *Montanism and Present Day Prophets*, „The Journal of the Society for Pentecostal Studies” 32 (2010), s. 413–415; P. Thonemann, *Roman Phrygia: Culture and Society*, Cambridge 2013, s. 12–17; F. Drączkowski, *Patrologia*, Pelplin 2009, s. 45. 57–62.

wymarły wraz z apostołami, co zakrawa na herezję. Jeśli dary duchowe trwały przez pewien czas po śmierci ostatniego apostoła, to powstały ruch montanistyczny w pierwszej fazie rozwoju miał swoją słuszną istnienie. Później pojawiły się odstępstwa od norm, a interpretacja Pisma Świętego została podporządkowana wewnętrznemu głosowi Ducha. Utrzymywano, że przez montanistów mówi Duch Święty, żądając przy tym bezwarunkowego posłuszeństwa ich nakazom. Posługa wynikająca z bierności, subiektywności i ekstazy bywa niebezpieczna. Niektóre osoby wykazywały widzialną moc, ale wydaje się, że było to bardzo wątpliwe pod względem ortodoksji. Większość doświadczeń w grupach mistycznych miała heretycką bazę. Montanizm przez fałszywy profetyzm stanowił duże zagrożenie dla Kościoła. Niebezpieczeństwem było oddanie prorokom i charyzmatykom prawa do kierowania Kościołem, a nieustanne powoływanie się na charyzmaty spowodowało, że nabrano dużego dystansu do nich. Charyzmatycy z nową siłą pojawili się w monastycyzmie pod koniec III wieku. Dar proroctwa był poddawany pod ocenę biskupów, jednakże montaniści nie brali pod uwagę ich wytycznych, mówiących o tym, iż Boży Duch nie przemawia w nowym proroctwie¹².

2. Mistycyzm wieków średnich i reformacja protestancka wobec zjawisk charyzmatycznych

Mistycyzm istniał od wieków i stał się podstawą niektórych religii, jak hinduizm czy buddyzm. Nie był on odizolowany od żadnej religii, grupy etnicznej czy też bazy pism świętych, a raczej przenikał osobę lub grupę o otwartym umyśle.

Fundamentem mistycyzmu jest to, by człowiek uświadomił sobie Boga w swoim wnętrzu i dążył do zjednoczenia z Nim poprzez dyscyplinę zmysłów, a także pragnął, by Bóg zamieszkał w nim. Początkowo (VI wiek)

¹² Por. R. Butler, *The New Prophecy and New Visions*, Washington 2006, s. 32–37; A. McGowan, *Tertullian and the 'Heretical' Origins of the 'Orthodox' Trinity*, „Journal of Early Christian Studies” 14 (2006), s. 437–457; W. Tabbernee, *Prophets and Gravestones*, Michigan 2009, s. 175–181.

mistycyzm chrześcijański skupiał się na subiektywnych doświadczeniach i objawieniach, których nie było w Biblii. Punktem wyjścia było przyjęcie biernego stanu umysłu, prowadzącego do porzucenia percepcji zmysłowej i rozumu, czyli zmienionego stanu świadomości. Przygotowaniem do tych przeżyć mogły być: post, asceza, surowa dyscyplina, aby oczyścić się z grzechu, medytacja, długa modlitwa kontemplacyjna czy rytualne śpiewy. Chodziło o to, aby wydostać się z siebie i bez kontroli zatopić się w Bogu. To utorowało drogę do charyzmatycznych przeżyć (które pojawiają się później), z których wszystkie powstałyby z podobnego mistycznego fundamentu: bierności, subiektywności, odmiennego stanu świadomości oraz ekstazy. Trzeba podkreślić, że w wielu obszarach ten mistycyzm charakteryzuje się dużym podobieństwem do podstawowych cech gnostycyzmu¹³.

Warto przywołać Pseudo-Dionizego Areopagite, który dążył do wywołania synkretyzmu ascetycznego neoplatonizmu¹⁴ z chrześcijaństwem i wywarł wielki wpływ na średniowieczne idee eklezjalne. Zjednoczenie z Bogiem zostało osiągnięte przez wspinanie się po mistycznej drabinie do Boga lub do wnętrza prawdziwego siebie. W czasach średniowiecznych, pod względem idei charyzmatycznej, wyłoniły się takie formy, jak: ekstatyczne prorocstwo i mowa, nacisk na subiektywne odczucia oraz pasywność przejawiająca się w mistycznej duchowości i przeżyciach. Przykładami mogą być: św. Hildegarda z Bingen (1098–1179), Szymon Nowy Teolog (949–1022), Grzegorz Palamas (1296–1359), Mistrz Eckhart

¹³ Gnostycyzm obejmuje różne greckie systemy religijnego doświadczenia (religie tajemne), które nękały poapostolski Kościół. Jest on ascetyczny w dyscyplinie, początkowo dualistyczny w koncepcji Boga (jest dobry i zły, który walczy o supremację); mistyczny w praktyce, proponuje szereg emanacji od Boga zamiast Chrystusa jako pośrednika między Bogiem a człowiekiem; jest elitarny w wymaganiach, bo tylko inicjowani do jego systemu posiadają niezbędną tajemną wiedzę o Bogu. Por. W. Bauer, *Orthodoxy and Heresy in Earliest Christianity*, Pennsylvania 1996, s. 156–159; B. McGinn, *The Essential Writings of Christian Mysticism*, New York 2006, s. 77–78.

¹⁴ Neoplatonizm był filozofią grecką, która rozkwitła między II a VI wiekiem (podobna do rozkwitu gnostycyzmu). Założycielem był Plotyn (205–270), który z różnych źródeł opracował system metafizyczny, domagając się specjalnego objawienia i ascetyzmu, szukając w tym mistycznego zjednoczenia z Bogiem. Por. L. Catana, *The Origin of the Division between Middle Platonism and Neoplatonism*, „Apeiron. A Journal for Ancient Philosophy and Science” 46 (2013) no. 2, s. 166–200, doi.org/10.1515/apeiron-2012-0029.

(1260–1327), Jan Tauler (1300–1361) czy przedstawiciele XV-wiecznego hezychazmu¹⁵. Reformacja protestancka wstrząsnęła religijnym światem Europy Zachodniej. Grupy chrześcijan odeszły od głęboko zakorzenionych zasad biblijnych, podążając za subiektywnymi zasadami, które nie pochodziły z Biblii, lecz z inspirującego doświadczenia emocjonalnego. Życie religijne w Europie skomplikowało się, gdy pojawiły się różnego rodzaju sekty. Trzeba wspomnieć ruch anabaptystów, którzy nie praktykowali chrztu niemowląt oraz radykalnych reformatorów, od których rozpoczęła się fala proroków. Nie była to zwykła posługa prorocka, ale dążenie do zdominowania osób, kościołów, a nawet całych miast, jak w przypadku Tomasza Müntzera (1489–1525). Owi znachorzy mieli wizje, sny, objawienia, prorocstwa i przepowiednie, które wzmacniały ich autorytaryzm. Wielu podążało za subiektywnym duchowym uczuciem, poddając się wzburzeniom emocjonalnym. Fałszywy entuzjazm, despotyczne przywództwo i błędna doktryna sprawiły, że zarówno reformatorzy, jak i rzymscy katolicy zaczęli się bać i prześladować wszystkich anabaptystów. W wyniku ekstrawagancji proroczych heretyków bogojni mężczyźni i kobiety cierpieli prześladowania¹⁶.

Przykładem wybujałego zachowania, przejawiającego się we wspomnianych grupach, może być wydarzenie z 1535 roku w Amsterdamie, kiedy to jeden z członków wpadł w trans, modlił się i przemawiał przez cztery godziny. Potem rozebrał się i rzucił swoje ubrania w ogień, nakazując wszystkim obecnym, aby zrobili to samo. Następnie kazał im pójść za sobą na ulicę, głośno krzycząc i przemawiać. Po zatrzymaniu wszyscy odmówili ubrania się, stwierdzając, że są nagą prawdą¹⁷. Należy stwierdzić, że owi ludzie byli bez wątplenia zwiedzeni.

Dzieła zwodzicieli nie przyniosły żadnego rezultatu. Wówczas został zapoczątkowany powszechny wybuch inspiracyjnych, prorockich grup, które pojawiały się w wielu różnych krajach. Widoczny był również

¹⁵ Por. W. Parsons, *Teaching Mysticism*, Oxford 2011, s. 64–69; E. Underhill, *The Spiritual Life*, Connecticut 2013, s. 88–94.

¹⁶ Por. J. Stayer, *Anabaptists and the Sword*, Oregon 2002, s. 73–77; G. Williams, *The Radical Reformation*, Missouri 2000, s. 159–165.

¹⁷ Por. W. Hamilton, *An Enquiry into the Scriptural Character of the Revival of 1859*, Belfast 1866, s. 14–15.

pewien wzorzec, który nie raz będzie się powtarzał w późniejszym czasie. Po pierwsze – dominującą rolę odgrywał ujmujący lider, głoszący nowatorskie przesłanie z mocą; po drugie – ruch rozwijał się wokół osobowości lidera; po trzecie – żądało się dóbr wspólnych od swoich naśladowców, stając się wobec lidera całkowicie lojalnym; po czwarte – przywódca przyjmował później tytuł proroka, apostoła, Dawida, Eliasza; po piąte – na spotkaniach pojawiał się charyzmatyczny entuzjazm, który obejmował mówienie językami, prorocтва i wizje (postrzegane jako specjalne dary) oraz manifestacje takie, jak: drgawki, krzyki, śmiech i zaśniećcia; po szóste – wpływ grupy skutkował prześladowaniem, skandalem związanym z przywódcą, śmiercią przywódcy albo zachowaniem, które powodowało usunięcie przywódcy. Taki scenariusz będzie widoczny wśród prekursorów ruchu pentekostalnego¹⁸.

W XVI wieku nastąpił przyływ mistycznych orędowników, łączących mistyczne zasady z chrześcijaństwem, takich, jak: św. Ignacy Loyola (1491–1556), św. Franciszek Salezy (1567–1622), św. Teresa z Ávili (1515–1582), św. Jan od Krzyża (1542–1591). Z kolei XVII-wieczny pietyzm dał początek wielu mistycznym dziełom i miał bezpośredni wpływ na kształt nurtu charyzmatycznego, co potwierdzają powtarzające się cytaty pietystów przez sympatyków tego ruchu. Jeśli chodzi o mistyczne doświadczenia, to była mowa o boskiej iskrze, wewnętrznym świetle, świadomości Chrystusowej, ciemności i nocy duszy, zatopieniu się w Bogu czy wchłonięciu przez Boga¹⁹. Z kolei czas reformacji protestanckiej zaowocował wzrostem wpływu idei mistycznych oraz dużą ilością entuzjastów w grupach ewangelicznych. Pojawiały się także przypadki zaśniećcia w Duchu. Trzeba zaznaczyć, że wizje i żywiołowe przeżycia były podbudowywane odpowiednim nauczaniem i przywództwem liderów.

¹⁸ Por. H. Bender, *The Anabaptist Vision*, New York 2015, 17–21; P. Hoover, *The Mystery of the Mark-Anabaptist Mission Work under the Fire of God*, Minnesota 2008, s. 14–66.

¹⁹ Por. L. Cunningham, *St. John of the Cross, Mystic of the Light*, „America” 3 (2006), s. 22–27.

3. Kwakrzy, shakeryści i metodyści i ich pseudocharyzmatyzm

Od połowy XVII wieku zaczęły pojawiać się bardzo zróżnicowane sekty charyzmatyczne w duchu protestanckim i anglikańskim, odznaczające się specyficznymi zjawiskami religijnymi. Terenem ich działania była głównie Anglia i USA. Na pierwszy plan wysuwają się kwakrzy, shakeryści i metodyści. Ruch kwaków założył George Fox (1642–1691), prezentujący skrajny odłam angielskiego purytanizmu, który podczas wizji w 1652 roku przeżył głębokie „doświadczenie Ducha”. Był przekonany, że Bóg przemawia bezpośrednio do jednostek. Termin „Quaker” został zastosowany do George’a Foxa i jego zwolenników z powodu drżenia, którego doświadczali. Ich praktyką było milczące oczekiwanie, aby Duch poruszył osobę, która – zanim przemówiła – często „trzęsła się”. Mówiono, że Fox sprawował istotną posługę uzdrawiającą, a jego modlitwy za chorych poprzedziły jego ewangelizacyjne podróże do USA w 1672 roku. W swoim dzienniku i *Księdze cudów* potwierdzał, że wielu zostało uzdrowionych przez nałożenie rąk²⁰.

Doktryna kwaków jest niewątpliwie błędna, ponieważ ich ostatecznym autorytetem nie jest Pismo Święte, ale osobiste wewnętrzne objawienie, tj. światło rzekomo pochodzące od Boga. Dlatego ów bezpośredni kontakt z Bogiem nie potrzebował pośrednictwa osób duchownych ani religijnych obrzędów, ani miejsc świętych. W tym ruchu panowało powszechne braterstwo osób, ale nie występowało wyznanie wiary, ani dogmaty. W 1827 roku ruch rozpadł się. Jedna grupa poszła za Eliaszem Hickiem, który wierzył, że ludzie powinni podążać za wewnętrznym światłem. Druga zaś grupa była bardziej ewangeliczna. U kwaków występowały takie zjawiska, jak: wizje, uzdrowienia, prorocstwa i moc od Boga, niektórzy mówili także językami, ale Fox skutecznie stłumił tę praktykę. Bardziej radykalna grupa, otwierając się na „wewnętrzne światło”, doświadcziała mówienia językami i trzęsienia się. Początkowo spotykali się, żeby z entuzjazmem wyrazić żal za swoje grzechy i nazwano ich „drżącymi kwakrami”. Pierwszymi ich przywódcami

²⁰ Por. A. Davies, *The Quakers in English Society 1655–1725*, Oxford 2000, s. 178–180; J. Hatton, *George Fox: Founder of the Quakers*, Oxford 2007, s. 34–37.

byli Jane i James Wardley. Trzęsący się kwakrzy często wykrzykiwali ostrzeżenia o zbliżającym się przyjściu Chrystusa i kosmicznych katastrofach, które mają spaść na grzeszników. „Drżący kwakrzy” byli pod silnym wpływem francuskich proroków. Ruchy pentekostalne spoglądają na kwaków w celu wykorzystania ich argumentów dotyczących życia w Duchu. Tak więc wśród wspomnianej sekty religijnej dostrzega się wizje, uzdrowienia, mówienie językami, prorocstwa oraz uzdrawianie przez nakładanie rąk²¹.

Z kolei shakeryści to grupa pseudocharyzmatyczna, która kojarzona jest zazwyczaj jako wyznawcy Ann Lee (1736–1781), żony kowala z Manchesteru, mimo że ruch ten został zainicjowany wśród wspomnianych wyżej kwaków. Lee dołączyła do shakerystów w 1758 roku i została liderem małej społeczności. Mając 25 lat, wyszła za mąż i urodziła czworo dzieci. Gdy straciła wszystkie dzieci (umarły w wieku niemowlęcym), lekarstwem na traumatyczne przeżycia okazał się religijny entuzjazm. Przekonana była, że jest „mesjaszem”, drugą wersją Chrystusa. Herezja ta uwidaczniała się w jej posłudze mówienia językami i uzdrawiania. Największym odstępstwem było odrzucenie natchnienia biblijnego. Po wyjeździe na „boski nakaz” w pobliże Alabamy jej naśladowcy (głównie baptyści) stworzyli w 1787 roku Zjednoczone Towarzystwo Wierzących Powtórnego Przyjścia Chrystusa. Twierdzili, że zbawienie wyrażało się wraz z dobrym postępowaniem, a Bóg był dwoistością męskości i kobiecości. Ann Lee była odpowiednikiem Chrystusa, której Bóg zlecił wykonanie misji. Shakeryści zaprzeczali fizycznemu zmartwychwstaniu Chrystusa, a ich kult stał się dziką i żywiołową spontanicznością, jak otrząśnięcie się z grzechu i energiczne tańce (stąd wzięła się nazwa „shaker”²²). Występowały u nich także wizje, mówienie językami, uzdrowienia, prorocstwa oraz umartwienia ciała, aby nauczyć się kontrolować pokusy seksualne.

²¹ Por. *Godless for God's Sake: nontheism in contemporary Quakerism*, ed. by D. Boulton, Cumbria 2006, s. 126–128; D. Boulton, *Through a glass darkly: A defence of Quaker nontheism*, Cumbria 2016, s. 92–97; Ł. Skurczyński, *Chrześcijaństwo bez sakramentów*, „Miesięcznik Ewangelicki” 5–6 (2015), s. 25–26.

²² Nazwa „shakers”, czyli dosłownie „drżący”, była skrótem od określenia „Shaking Quakers” tj. „Drżący kwakrzy”.

Spora liczba osób uwierzyła przesłaniu Ann Lee w kwestii nadejścia czasów ostatecznych²³.

Natomiast Joseph Meacham (1742–1796), następca Ann Lee, uporządkował ruch, co wyraziło się w tym, że taniec stał się bardziej rytualny. Ograniczono do minimum mówienie językami. Zaś Lucy Wright ożywiła ów ruch przez wprowadzenie wcześniejszych praktyk takich, jak: śpiew, taniec, ruchy rąk, marsze i nabożeństwa²⁴. Gdy minął czas świetności shakerystów, ostała się tylko ich jedna aktywna społeczność, choć wpływ ich nauczania i życia kościelnego wpłynął na wiele innych grup i utorał drogę do przyszłych doświadczeń pentekostalnych. Z kolei okultyistyczna posługa Rebeki Jackson miała wszystkie elementy objawienia, praktykowane we współczesnych ruchach charyzmatycznych i wzorowane na Williamie Branhamie, w tym: słowo wiedzy, słowo mądrości i prorocstwa. Oboje twierdzili, że zostali pouczeni przez istoty duchowe, a nie przez Jezusa. Trzeba podkreślić, że shakeryści praktykowali spirytyzm, a wiadomości otrzymywali od zmarłej Ann Lee i innych zmarłych członków grupy, którzy rozmawiali z odbiorcami jako „medium”. Nie można ich uważać za chrześcijan w jakimkolwiek sensie. Jednakże ich wkład w rewalizację (wiara w odrodzenie) i ruch świętości okazał się bardzo znaczący. Edward Andrews był zdania, że shakeryści stali się prekursorami nowoczesnego spirytualizmu²⁵.

Należy podkreślić, że wszystkie przejawy współczesnego charyzmatycznego ekstremizmu miały miejsce już ponad 200 lat temu. Można wymienić takie zjawiska, jak: mówienie językami i ich interpretacja, prorocstwa, wstrząsy ciała, ekspresyjny taniec i śpiew, trudne do stłumienia oszałamiające zachowanie, wizje, krzyki i napady śmiechu, spoczynki w Duchu Świętym, egzorcyzmy, uzdrawianie, nakładanie rąk w celu

²³ J. McArthur, *The Charismatics. A Doctrinal Perspective*, Michigan 1978, s. 170–171; S. Patric, *Historical Dictionary of the Shakers*, Maryland 2008, s. 167–168.

²⁴ Jest to początek modnego marszu w uwielbieniu widzianego w różnych grupach charyzmatycznych w latach 80. ubiegłego stulecia, wyeksponowany przez Dave'a i Dale'a Garrettów.

²⁵ E. Andrews, *The People Called Shakers*, Oxford 2010, s. 175; D. Meek, *The Quest for Celtic Christianity*, Oxford 2000, s. 208–211.

przekazywania darów i duchowa komunikacja ze zmarłymi²⁶. Przed dwustu laty, jak i obecnie, w szeroko pojętych ruchach charyzmatycznych jednym z głównych problemów jest dawanie pierwszeństwa subiektywnemu objawieniu i przeżyciom przed autorytetem Pisma Świętego i Magisterium Kościoła jako właściwej interpretacji prawdy i wystarczalności dla życia duchowego²⁷.

XIX-wieczny Ruch Świątobliwości (*Holiness movement*) był bezpośrednim czynnikiem sprawczym powstania pentekostalizmu, ale to samo można powiedzieć o metodyście Johnie Wesleyu (1703–1791). Klasyczni pentekostaliści przyznają, że Wesley stał się głównym historycznym prekursorem ich religijnego ruchu. Metodyzm był nowatorskim pomysłem Wesleya na ożywienie anglikańskiego Kościoła, kładąc jednocześnie pod ideę „chrztu w Duchu Świętym”, przynoszącego moc i oczyszczenie²⁸. Główną troską Wesleya było, aby człowiek żył w doskonałej miłości Boga, która niekoniecznie oznaczała doskonałość moralną. Kładł nacisk na właściwe życie chrześcijańskie. Jednakże złożoność i jego sprzeczność osobowościowa sprawiły, że jego posługiwanie nie zawsze pozytywnie oddziaływało na wiernych. Należy podkreślić jego żmudną pracę na rzecz ewangelizacji, choć towarzyszyły temu poważne błędy teologiczne. W przeżyciu nawrócenia na piedestale stawiał człowieka, a w odkupieniu pomniejszał chwałę Bożą. Opublikował wiele artykułów atakujących koncepcję Bożej suwerenności. Wesley wierzył w tzw. bezgrzeszną doskonałość, tj. wszyscy prawdziwi chrześcijanie (wierzący w Chrystusa) są wolni od zewnętrznego grzechu. Opowiadał się za zbawieniem przez uczynki i utożsamiał usprawiedliwienie z uświęceniem. Przekonywał, że kto pragnie znaleźć łaskę u Boga, powinien zaprzestać zła i nauczyć się czynić dobrze²⁹.

²⁶ Por. R. Jackson, *Gifts of Power, the Writings of Rebecca Jackson*, Massachusetts 1981, s. 33–34; R. Liichow, *The Two Roots of Today's Revival*, Michigan 1997, s. 27–32.

²⁷ Por. J. McNiven, *The Yankee Road*, Arizona 2015, s. 245–248; D. Patterson, *The Shaker Spiritual*, New Jersey 2000, s. 162–163.

²⁸ Por. J. Wesley, *A Plain Account of Christian Perfection*, Tennessee 2013, s. 12–18.

²⁹ Por. D. Wilson, *Church and Chapel*, Manchester 2010, s. 43–44; J. Fletcher, *Checks to Antinomianism*, London 1829, s. 112.

Trzeba podkreślić, iż Wesley był oddany sprawom szeroko pojętego mistycyzmu, który oddziaływał na jego perfekcjonistyczne idee. Mistycy bardziej poszukują odczuwanych doświadczeń wynikających z emocjonalnej jedności z Bogiem, niż dzieła Chrystusa udzielającego usprawiedliwienia wierzącym³⁰. Wesleya krytykowano za udawanie nadzwyczajnych objawień i darów Ducha Świętego³¹, ale nie można go określić jako protopentekostalistę. Mimo że Wesley krytykował uzdrowicieli, wizjonerów i cudotwórców, to jednocześnie popierał George'a Bella (przywódcę metodystów), który był zaangażowany w uzdrowienie kobiety z grudek w piersiach w 1761 roku. To jeden z przykładów sprzecznych stanowisk Wesleya. Jednak odzegał się od Bella, gdy ten w 1763 roku przepowiedział koniec świata³².

Wesley, w czasie swojego posługiwania, widział ludzi doświadczających spoczynku w Duchu, krzyczących i będących w konwulsjach. Jego przyjaciele George Whitefield i John Cennick zwracali mu uwagę, że nie pochodziło to od Boga oraz że stan osób, doświadczających tych zjawisk – mimo wspólnej modlitwy z Wesleyem – pogarszał się. Wesley zachęcał do tych przeżyć, przyrównując wzburzone ciała do mocy Boga. Ostatecznie jednak stwierdził, że to dzieło szatana. Tego typu manifestacje sprawiły odrodzenie metodystów (gdziekolwiek się pojawiły), głównie za sprawą posługi ewangelizacyjnej Daniela Rowlanda i Johna Berridge'a. Tłumaczyli, że Bóg może działać w przekonujący sposób w grzesznikach, ale nigdy nie powinno się szukać tego typu zjawisk, ani nie powinny one stać się celem posługiwania czy też oczekiwania u wiernych. Mistyczne i perfekcjonistyczne idee Wesleya oraz jego cała posługa stały się dla pentekostalizmu niejako preludium do wyeksponowania szeroko pojętego wydarzenia Pięćdziesiątnicy. Można nawet stwierdzić, że twórca metodyzmu to duchowy i intelektualny ojciec współczesnej duchowości ruchów pentekostalnych. U metodystów zaczęły się formułować wstępne

³⁰ Tak stwierdził J. Brazier Green, cytowany przez Alana Morrisona, w: „Sword i The Trowel Magazine” 2 (1997), s. 25.

³¹ Por. G. McHale, M. Haykin, *The Toronto Blessing, A Renewal from God?*, vol. 1, Ontario 1995, s. 137.

³² Por. V. Burton, *Spiritual Literacy in John Wesley's Methodism*, Texas 2008, s. 102–105; K. J. Collins, *The Theology of John Wesley: holy love and the shape of grace*, Nashville 2007, s. 34–41.

idee chrztu w Duchu Świętym wraz z przejawami nadprzyrodzonych darów oraz idee przyjazne mistycyzmowi i ideom perfekcjonistycznym³³.

4. Francuscy prorocy i konwulsjonierzy a dar proroctwa

Na francuskiej ziemi wyrosły dwie charakterystyczne grupy związane z kontrowersyjnymi praktykami pseudocharyzmatycznymi, tj. tzw. Prorocy francuscy i konwulsjonierzy. W październiku 1685 król francuski Ludwik XIV (1638–1715) edyktem z Fontainebleau odwołał edykt nantejski (wprowadzający wolność wyznania i równouprawnienie protestantów wobec katolików). Protestanci zostali wyjęci spod francuskiego prawa, co spowodowało masową emigrację Hugenotów. Spora liczba została złapaną na ucieczce i uwięziona. Wielu pastorów zginęło albo stali się banitami. Na ich miejsce pojawili się „prorocy” (szczególnie w południowej Francji), którzy nawoływali do walki o prawdziwą wiarę. Prorokowali, czując się natchnionymi przez Ducha Świętego i przekazując w ten sposób ludziom przesłanie. Owe proroctwa miały miejsce po drzeniu, płaczu, wizjach czy zaśnięciu w ekstazie (prorokini Marie Boîteuse miała płakać łzami krwi). Pojawiło się również mówienie językami w transie. Do 1700 roku proroków było ponad tysiąc³⁴.

W 1702 roku Abraham Mazel (1677–1710) prorokował, aby wypuścić uwięzionych protestantów, zabijając przy tym znienawidzonego opata rzymskiego, który ich uwięził. Nic dziwnego, że po dwóch latach protestanci zostali pokonani. W 1715 roku potępiono proroków i sformalizowano reformy Kościoła, w tym zabraniające przemawiania kobietom. Prorocy zadeklarowali, że wszelkie osądy padną na ich przeciwników. Należy zaznaczyć, że duchowa moc, która stała się inspiracją do wzrostu prorokowania, nie miała źródła w przesłaniu biblijnym i zastąpiło je słowo „duch”. Z tego względu, aby naprawić Boże dzieło należało mieć

³³ Por. K. Wilson, *Methodist Theology*, London 2011, s. 55–57; D. Jennings, *The Supernatural Occurrences of John Wesley*, Oxford 2012, s. 21–23.

³⁴ Por. J. Spielvogel, *Western Civilization*, Kentucky 2009, vol. 2, s. 110–116; J. Baszkiewicz, *Francja w Europie*, Wrocław 2006, s. 76–77.

za fundament prawdziwe przesłanie biblijne. Ponadto stan prorocki spowodował subiektywne podejście do życia chrześcijańskiego oraz do charyzmatycznych doświadczeń takich, jak: wizje, płacz czy przewracanie się. Cechy te występują w kilku późniejszych ruchach charyzmatycznych. Prorocy francuscy mieli znaczący wpływ na wspomniane wyżej charyzmatyczne sekty – radykalnych kwaków i shakerystów. Pod koniec 1707 roku w Londynie było około 400 francuskich proroków, ale ruch ten rozproszył się po nieudanych prorocत्वach zmartwychwstania jednego z ich członków, Thomasa Emesa w 1708 roku. Działalność proroków francuskich wyrażała się w tym, że podkreślała posługę kobiet, prorocत्वo (głównie o zbliżającym się końcu świata) oraz wizje, drzenie, mówienie językami i płacz³⁵.

Z kolei konwulsjonierzy byli francuską ekstatyczną sektą, dążącą do tego, aby w posługiwaniu dokonywały się cuda. Jej początki są związane z opozycją wobec XVIII-wiecznego ultramontanizmu. Zostali jednak odrzuceni przez katolicyzm i znienawidzeni przez francuski sąd. Po śmierci François de Parisa w 1727 roku podczas spotkań modlitewnych przy jego grobie nasiliły się cuda. Naśladowcy, którzy dotknęli jego grobu mieli zostać uzdrowieni ze ślepoty, paraliżu i nowotworu, a wielu zaczęło mieć drgawki i gwałtowne skurcze. Ponadto padali jak epileptycy, jęczeli, krzyczeli, gwizdali, mówili językami i prorokowali³⁶. Owe „konwulsje” bardzo się rozprzestrzeniły, co zaowocowało tym, że całe ulice były pełne histeryzujących mężczyzn i kobiet, którzy w takim stanie rozchwiania emocjonalnego okazywali się odporni na tortury. W Paryżu niektórzy potrafili nawet lewitować, a świadkowie tych zdarzeń usiłowali ich bezskutecznie powstrzymywać. Z kolei kobiety były jasnowidzami albo stawały się sztywne, jak w przypadku jednej kobiety, która była pochylona w tył nad ostrym końcem kołka. Zrzucano na nią z dużej wysokości ogromny kamień, który powinien ją zmiażdżyć, a ona wyszła z tego bez szwanku i śladu uderzenia. Działo się to na oczach tysięcy świadków. Należy podkreślić, iż wszystkie tego typu doświadczenia

³⁵ Por. P. Cabanel, *Histoire des protestants en France: XVIe-XXIe siècle*, Paris 2012, s. 348–355; H. Mouysset, *Les premiers Camisards: juillet 1702, Sète 2010*, s. 74–81.

³⁶ Por. D. Garrioch, *The Making of Revolutionary Paris*, California 2002, s. 37–39.

są wyjaśniane przez medycynę jako wyniki wstrząsu, drgawek, zaburzeń nerwowych i napadów w następstwie poddania swojej woli bierności. Podobne sceny powstały z przyczyn niereligijnych. Umiarkowani janseniści potępiłi konwulsjonierów, a rewolucja francuska uderzyła w strukturę tego szkodliwego mistycyzmu. Praktyki konwulsjonierów przerodziły się w szaleństwo, ponieważ w tym nienaturalnym stanie umysłu rodziła się przyjemność z rozdzierającego bólu, jak np. długie stanie na głowie z sukniami spiętymi u stóp albo szczekanie przez kilka godzin każdego dnia. Papież Pius IX potępił tę sektę, a król Francji Ludwik XV, aby uniemożliwić zwolennikom dotarcie do przywódcy, miał zamurować jego grobowiec. W tej sekcie dochodziły do głosu przede wszystkim ekstatyczne zachowania, które bliskie były opętaniu czy obłądu³⁷.

5. Nowi Prorocy Światła i Joanna Southcott a misja prorocka

Nowi Prorocy Światła to pseudocharyzmatyczna grupa, która działała w Nowej Anglii w czasach Jonathana Edwardsa (1703–1758) pod kierownictwem Jamesa Davenporta (1716–1757). Ten pierwszy na początku był protestanckim kaznodzieją kongregacjonistów. Zebrał wielu zwolenników w 1733 roku jako inicjator przebudzenia religijnego w Northampton. Był zdania, że Davenport to entuzjasta, który otworzył drzwi szatanowi, aby powstrzymać prawdziwe przebudzenie. Było to spowodowane faktem, iż w 1742 roku Davenport zaczął słyszeć wewnętrzne głosy, a następnie stał się przywódcą grupy, nazwanej później Nowymi Prorokami Światła. Byli oni przekonani, że wraz z powstaniem ich ruchu została zainicjowana druga reformacja, obejmująca przywrócenie nadprzyrodzonych darów. Z czasem pojawiły się takie zjawiska, jak: upadki na ziemię, wstrząsy i wizje. Działania te postrzegano jako dowód mocy Ducha Świętego, szczególnie w nawróceniu. Davenport uznał dar rozeznawania za zdolność zobaczenia, kto był naprawdę wybrany. Na spotkaniach formacyjnych w szkoleniu proroków nie korzystało z Pisma Świętego, ale

³⁷ Por. B. Strayer, *Suffering Saints. Jansenists and Convulsionnaires in France, 1640–1799*, Brighton 2008, s. 342–347; J. Hecker, *The Black Death and The Dancing Mania*, London 2015, s. 26–29.

opierano się na subiektywnym objawieniu duchowym. Wykorzystywano muzykę, aby poprawić atmosferę wśród zgromadzonych uczestników. Głoszenie stawało się teatralne i dramatyczne, ponieważ „objawienia” przerywały spotkania. Można mówić nawet o braku samokontroli w służbie Bożej. Ostatecznie Davenporta oskarżono o opętanie przez szatana³⁸.

Bez wątpienia Davenport był wzorem dla wielu, którzy poszli za nim. Problemy zaczęły się wówczas, gdy w przepowiadaniu i na spotkaniach uwielbienia podstawą stały się jego subiektywne przeżycia, a nie słowo Boże. Trzeba zaznaczyć, że ze swoją charyzmą oczarował tłumy, zebrał wielu naśladowców, a nawet założył szkołę biblijną i promował proroków w czasie tzw. wielkiego przebudzenia. Jednakże później doszedł do wniosku, że to wszystko było fałszywą gorliwością wywołaną przez złego ducha. Tak więc bazowanie wyłącznie na subiektywnych odczuciach i kierowanie się nimi skutkuje błędzeniem człowieka na duchowej drodze i w duchowych przeżyciach. Jeśli idzie o elementy charakterystyczne dla Nowych Proroków Światła, to kładziono nacisk na subiektywizm oraz występowanie takich przeżyć, jak spoczynek w Duchu, drżenie, wizje i entuzjazm, który prowadził do niemoralnych zachowań³⁹.

Z kolei Joanna Southcott (1750–1814) przez długi czas była służącą domową w Exeter (Anglia). Znana była jako ekscentryczna religijna osoba. W pewnym momencie swego życia przekonywała, że objawił się jej Jezus i że odkryła w sobie nadprzyrodzone dary. Jezus miał jej oznajmić, że jest kobietą Apokalipsy, ubraną w Słońce, Księżyc pod jej stopami, a na jej głowie korona z gwiazd (por. Ap 12, 1–6). Zaczęła również dyktować proctwa w rymowankach. Mając 64 lata, ogłosiła, że spodziewa się dziecka (mimo, że była niezamężna), które będzie Mesjaszem i od jego narodzin rozpocznie się koniec świata. Szybko zyskała zwolenników teorii Nadejścia Nowego Zbawiciela, którzy rozprowadzali cudowne pieczęcie, mające zagwarantować miejsce w niebie. Jeśli chodzi o narodzenie dziecka, to faktycznie było widoczne powiększanie się jej brzucha, ale po ponad

³⁸ Por. O. Crisp, *Jonathan Edwards Among the Theologians*, Michigan 2016, s. 72–78; T. Kidd, *The Great Awakening: A Brief History with Documents*, New York 2008, s. 12–14.

³⁹ Por. S. Holmes, *God of Grace, God of Glory*, Edinburgh 2000, s. 34–35; J. Gillies, *Historical Collections of Accounts of Revival*, Michigan 1981, s. 357–358.

roku ciąży rzekomy nowy zbawiciel nie narodził się, a niedługo potem kobieta zmarła. Jej wyznawcy nie chcieli się zgodzić na pochówek, ponieważ byli przekonani o wskrzeszeniu jej ciała. Ostatecznie pochowano ją i okazało się, że nigdy nie była w ciąży. Po Joannie pozostało tajemnicze pudełko, w którym miały się znajdować szokujące przepowiednie na „specjalne” czasy. Na angielskiej ziemi pojawiło się proroctwo, które zyskało duży posłuch i wielu następców.

Podsumowanie

W opisanych powyżej jednostkach i grupach (uznających się za charyzmatyczne) trudno jest dostrzec prawdziwe i pożądane działanie Bożego Ducha, a pojawiające się na ich spotkaniach zjawiska, istniały od czasów Kaina i wieży Babel. Obecnie są one nierzadko postrzegane jako wzrost życia w Duchu. Należy podkreślić, że zdecydowana większość przypadków zachowań obserwowanych podczas ekstremalnych spotkań charyzmatycznych jest widoczna w religiach okultystycznych. Żywiłowe i odbiegające od normy doświadczenia stały się cechą charakterystyczną grup i ich liderów, przekonujących swoich zwolenników o rzekomym działaniu Ducha Świętego przez nich i wyjątkowej misji, jaką mają spełnić, aby odnowić wiarę Kościoła. Oprócz tego, doświadczenia pseudo-charyzmatyczne są całkowicie niebiblijne oraz kruche doktrynalnie. Błędnym jest więc przekonanie, że jeśli się ich nie przyjmie (bezwarunkowo) i nie podda się im, to nie będzie się ich doświadczało. Odmawianie lub przynajmniej kwestionowanie ich prawdziwości to płynięcie pod prąd. Wielu charyzmatyków sprzeciwia się ekstremalnym formom ekstazy zachowania i manifestacjom, co daje im miano umiarkowanych charyzmatyków. W tym względzie właściwym jest zidentyfikowanie źródeł błędów, ujawnienie ich i uniknięcie w przyszłości, ponieważ na kompromis jest równoczesne ze skazaniem na niepowodzenie⁴⁰.

⁴⁰ Por. A. Kobyliński, *Hermeneutyka nieciągłości i pentekostalizacja. Współczesne metamorfozy religii chrześcijańskiej*, „Teologia i Moralność” 20 (2016) nr 2, s. 245–251.

Dla Narodu Wybranego największe zagrożenie stanowił synkretyzm religijny i zjawisko fałszywego ducha religijnego sąsiednich kultów, a religia Abrahama odznaczała się trzeźwym kultem bez dziwacznych praktyk. Z kolei przesłanie Apostołów było wezwaniem, aby unikać fałszywej religijności, mogącej przeniknąć do chrześcijaństwa. Historia Kościoła pokazuje jednostki i grupy, które zignorowały to ostrzeżenie. Montanizm był przykładem ruchu proroczego w Azji Mniejszej. W średniowieczu zaś uzewnętrzniły się ekstatyczne prorocтва oraz subiektywne odczucia i pasywność, przejawiająca się w mistycznej duchowości i przeżyciach. Fałszywy entuzjazm, despotyczne przywództwo i błędna doktryna były oznakami anabaptystów w dobie reformacji protestanckiej. W epoce nowożytnej pojawiły się bardzo zróżnicowane sekty charyzmatyczne w duchu protestanckim i anglikańskim, odznaczające się specyficznymi zjawiskami religijnymi: kwakrzy (wizje, uzdrowienia, prorocтва); shake-ryści (mówienie językami, uzdrawianie, odrzucenie natchnienia biblijnego); metodyści (idee chrztu w Duchu Świętym, idee perfekcjonistyczne); francuscy prorocy (posługa kobiet, prorocтво, wizje, drżenie, mówienie językami); konwulsjonierzy (drgawki, gwałtowne skurcze); nowi prorocy światła (spoczynek w Duchu, drżenie, wizje i entuzjazm) i Joanna Southcott (prorocтво).

Egzotyczne doświadczenia obecne we współczesnych ruchach charyzmatycznych są z pewnością odrodzeniem się klasycznego pentekostalizmu. Dowodem na ten fakt jest istnienie tego samego źródła (w całej historii), jak również tego samego owocu, wyrażonego w charakterystycznych spotkaniach. Trzeba podkreślić, że charyzmatyczne skrajności nie są podróbkami prawdziwego doświadczenia, ponieważ skrajności były znacznie starsze niż prawdziwa biblijna pełnia Ducha. Bez wątpienia nie można tolerować fałszywego ruchu przez wzgląd na dokonywanie uzdowień czy innych podobnych. Objawy te są dostępne we wszystkich fałszywych religiach i sektach⁴¹.

Dla wzrostu wiary i doświadczenia działania Ducha Świętego potrzebne są charyzmatyczne dary. Trzeba podkreślić, że prawdziwe dary istnieją

⁴¹ Por. A. Anderson, *Pentecostal-Charismatic spirituality and theological education in Europe from a global perspective*, „Penteco Studies” 3 (2004), s. 1–15.

od czasów biblijnych i tworzenia się Kościoła w odosobnionych, małych grupach, jak i konkretnych osobach, które starały się przestrzegać biblijnych norm. Na przestrzeni wieków prawdziwe dary, darmo dane przez Pana, działały wtedy, gdy zachodziła taka potrzeba. Jest wiele przykładów prawdziwego prorocstwa w posłudze charyzmatyków oraz reformowanych kaznodziejów, jak i przykłady uzdowień i innych cudów wśród pionierskich misjonarzy. Konieczne jest, aby praktykować dary, które Bóg daje w Kościele, z całym szacunkiem i trzeźwością, pamiętając że służą do budowania jedności we wspólnocie. Tak więc Kościół jest miejscem jednoczenia się, pielęgnowania i czerpania z bogactwa darów, kiedy ufa się Bogu i sobie nawzajem. Darów należy szukać w oparciu o potrzebę i pełnię Ducha Świętego. Dary są suwerennie rozdzielane przez Boga, tak jak potrzebuje tego Kościół. Dzisiaj istnieje wielka potrzeba nauczania, rozeznawania, słów mądrości i prawdziwego nauczania prorockiego. Niektóre dary będą czasem bardziej potrzebne niż inne. Prawdziwe dary Boże nigdy nie przerodzą się w ekscesy ruchu charyzmatycznego. Te ostatnie, ukazane w artykule i zbadane w świetle ortodoksji katolickiej, pokazują ich fałszywe źródło i zmuszają do jego odrzucenia, ponieważ nie pochodzą od Boga i od Jego chwały.

Summary

Różnorodność pseudocharyzmatycznych praktyk na przestrzeni wieków

W kontekście coraz mocniej dochodzących do głosu grup nowej ewangelizacji, różnorodnych grup charyzmatycznych i ich liderów – w różny sposób oddziałujących na wiernych – celem artykułu jest określenie źródła i ukazanie rozwoju zjawisk charyzmatycznych na przestrzeni wieków.

Przedmiotem refleksji historyczno-teologicznej są kwestie związane z interesującym nas zagadnieniem począwszy od czasów biblijnych do wieku XIX, kiedy to nastąpiła bardzo mocna ekspansja ruchów określających się jako charyzmatyczne i pod „działaniem” Ducha Świętego. Zdecydowana większość przypadków zachowań obserwowanych podczas ekstremalnych spotkań charyzmatycznych jest widoczne w religiach okultystycznych. Żywiłowe i odbiegające od normy doświadczenia, stały się cechą charakterystyczną grup i ich liderów, którzy przekonują swoich zwolenników o rzekomym działaniu Ducha Świętego przez nich oraz o ich wyjątkowej misji, jaką mają podjąć, aby odnowić wiarę Kościoła. W epoce nowożytnej pojawiły się zróżnicowane sekty charyzmatyczne w duchu protestanckim i anglikańskim, odznaczające się specyficznymi zjawiskami religijnymi: wizje, uzdrowienia, prorocтва, mówienie językami, uzdrawianie, chrzest w Duchu Świętym, zaśnięcie w Duchu.

Słowa kluczowe: praktyki i sekty charyzmatyczne, pentekostalizm, fałszywa religia, ekstremalne zachowania, działanie Ducha Świętego

Variety of pseudo-charismatic practices over the centuries

In the context of groups of new evangelization, various charismatic groups and their leaders – differently influencing the faithful in various ways – the aim of the article is to identify the source and to show charismatic phenomena over the centuries.

The subject of historical and theological reflection are issues related to the issue that interests us from biblical times to the nineteenth century, when there was a very strong expansion of movements that define themselves as charismatic and under the “action” of the Holy Spirit. The vast majority of behaviors observed during extreme charismatic meetings is evident in occult religions. Impetuous and abnormal experiences have become the hallmark of groups and their leaders who convince their followers of the supposed action of the Holy Spirit by them and their unique mission to take to renew the faith of the Church. In the modern era, there appeared diverse charismatic sects in the Protestant and Anglican spirit, characterized by specific religious phenomena: visions, healings, prophecies,

speaking in tongues, healing, trembling, baptism in the Holy Spirit, falling asleep in the Spirit.

Key words: practices and charismatic sects, pentecostalism, false religion, extreme behaviors, activity of the Holy Spirit

Bibliografia

Anderson, A., *Pentecostal-Charismatic spirituality and theological education in Europe from a global perspective*, „Penteco Studies” 3 (2004), s. 1–15.

Andrews E., *The People Called Shakers*, Oxford 2010.

Baszkiewicz J., *Francja w Europie*, Wrocław 2006.

Bauer W., *Orthodoxy and Heresy in Earliest Christianity*, Pennsylvania 1996.

Bender H., *The Anabaptist Vision*, New York 2015.

Godless for God's Sake: *nontheism in contemporary Quakerism*, ed. by D. Boulton, Cumbria 2006.

Boulton D., *Through a glass darkly: a defence of Quaker nontheism*, Cumbria 2016.

Bright J., *A History of Israel*, Kentucky 2000.

Burton V., *Spiritual Literacy in John Wesley's Methodism*, Texas 2008.

Butler R., *The New Prophecy and New Visions*, Washington 2006.

Cabanel P., *Histoire des protestants en France: XVIe-XXIe siècle*, Paris 2012.

Catana L., *The Origin of the Division between Middle Platonism and Neoplatonism*, „Apeiron. A Journal for Ancient Philosophy and Science” 46 (2013) no. 2, s. 166–200, doi.org/10.1515/apeiron-2012-0029.

Collins K. J., *The Theology of John Wesley: holy love and the shape of grace*, Nashville 2007.

Crisp O., *Jonathan Edwards Among the Theologians*, Michigan 2016.

Cunningham L., *St. John of the Cross, Mystic of the Light*, „America” 3 (2006), s. 22–34.

Davies A., *The Quakers in English Society 1655–1725*, Oxford 2000.

Davies P., *Memories of Ancient Israel*, London 2008.

Drączkowski F., *Patrologia*, Pelplin 2009.

Eckholt M., *Pentekostalisierung des Christentums? Zur Rekonfiguration „der religiösen Landkarte in Lateinamerika”*, „Stimmen der Zeit” 13 (2013), s. 519–520.

Enns P., *The Evolution of Adam*, Michigan 2012.

Fletcher J., *Checks to Antinomianism*, London 1829.

Garrioch D., *The Making of Revolutionary Paris*, California 2002.

Gillies J., *Historical Collections of Accounts of Revival*, Michigan 1981.

Hamilton W., *An Enquiry into the Scriptural Character of the Revival of 1859*, Belfast 1866.

Hatton J., *George Fox: Founder of the Quakers*, Oxford 2007.

Hecker J., *The Black Death and The Dancing Mania*, London 2015.

Holmes S., *God of Grace, God of Glory*, Edinburgh 2000.

Hoover, P., *The Mystery of the Mark-Anabaptist Mission Work under the Fire of God*, Minnesota 2008.

- Hyatt E., *2000 Years of Charismatic Christianity*, Florida 2002.
- Jackson R., *Gifts of Power, the Writings of Rebecca Jackson*, Massachusetts 1981.
- Jennings D., *The Supernatural Occurrences of John Wesley*, Oxford 2012.
- Kidd T., *The Great Awakening: A Brief History with Documents*, New York 2008.
- Kobyliński A., *Etyczne aspekty współczesnej pentekostalizacji chrześcijaństwa*, „*Studia Philosophiae Christianae*” 50 (2014) nr 3, s. 93–130.
- Kobyliński A., *Hermeneutyka nieciągłości i pentekostalizacja. Współczesne metamorfozy religii chrześcijańskiej*, „*Teologia i Moralność*” 20 (2016) nr 2, s. 245–261.
- Kobyliński A., *The Global Pentecostalization of Christianity and its Ethical Consequences*, *Chicago Studies* 55 (2016) 2, s. 98–118.
- Levenson J., *Inheriting Abraham*, Oxford 2012.
- Liichow R., *The Two Roots of Today's Revival*, Michigan 1997.
- Mazurek M., *Abraham – ojciec wiary odważnej*, „*Polonia Sacra*” 21 (2017) nr 1, s. 5–19.
- McArthur J., *The Charismatics. A Doctrinal Perspective*, Michigan 1978.
- McGinn B., *The Essential Writings of Christian Mysticism*, New York 2006.
- McGowan A., *Tertullian and the 'Heretical' Origins of the 'Orthodox' Trinity*, „*Journal of Early Christian Studies*” 14 (2006), s. 437–457.
- McHale G., Haykin M., *The Toronto Blessing, A Renewal from God?*, vol. 1, Ontario 1995.
- McNiven J., *The Yankee Road*, Arizona 2015.
- Meek D., *The Quest for Celtic Christianity*, Oxford 2000.
- Mouysset H., *Les premiers Camisards: juillet 1702, Sète* 2010.
- Parsons W., *Teaching Mysticism*, Oxford 2011.
- Paterwic S., *Historical Dictionary of the Shakers*, Maryland 2008.
- Patterson D., *The Shaker Spiritual*, New Jersey 2000.
- Renger J., *Babylonian and Assyrian Religion*, w: E. Fahlbusch, *Encyclopedia of Christianity*, vol. 1, Michigan 1999, s. 177–183.
- Robeck C., *Montanism and Present Day Prophets*, „*The Journal of the Society for Pentecostal Studies*” 32 (2010), s. 413–418.
- Skurczyński Ł., *Chrześcijaństwo bez sakramentów*, „*Miesięcznik Ewangelicki*” 5–6 (2015), s. 25–26.
- Spielvogel J., *Western Civilization*, vol. 2, Kentucky 2009.
- Stayer J., *Anabaptists and the Sword*, Oregon 2002.
- Strayer B., *Suffering Saints. Jansenists and Convulsionnaires in France, 1640-1799*, Brighton 2008.
- Tabbernee W., *Prophets and Gravestones*, Michigan 2009.
- Thonemann P., *Roman Phrygia: Culture and Society*, Cambridge 2013.
- Underhill E., *The Spiritual Life*, Connecticut 2013.
- Wesley J., *A Plain Account of Christian Perfection*, Tennessee 2013.
- Williams G., *The Radical Reformation*, Missouri 2000.
- Wilson D., *Church and Chapel*, Manchester 2010.
- Wilson K., *Methodist Theology*, London 2011.
- Wilson M., *Our Father Abraham*, Massachusetts 1989.